

Gazeta Rzeźnicka

Pierwsze i jedyne pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźnickiemu oraz sprawom handlu i chowu bydła, nierogaczyny, dzicyzny i drobiu.

Wychodzi co środę i sobotę (od 1-go kwietnia także co poniedziałek) z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „DOM i RODZINA“.

Przedpłata wynosi: W Poznaniu i na pocztach kwartalnie 1,95 mk., miesięcznie 0,65 mk.; z odnośnikiem do domu kwartalnie 2,20 mk., miesięcznie 0,75 mk. — Pod opaską do Austro-Węgier 4 kor., do Królestwa Polskiego 2 rb., do Ameryki 1 dol. kwartalnie. — „Gazeta Rzeźnicka“ zapisana jest w 1. dodatku pocztowego cennika gazet (Postzeitungspreisliste I. Nachtrag pro 1914 u polnisch).

Adres Redakcji i Administracji
Poznań (Posen) W. 6, ul. Moltkego (Moltkestr.) nr. 1.
Telefon nr. 5573.



Cena ogłoszeń: Za wiersz petytowy jednolamowy 25 fenygów. — Reklamy za wiersz petytowy 50 fenygów. Rabat przy zleceniach nad 50—100 wierszy 5 procent, nad 100—250 wierszy 10 proc., nad 250—500 wierszy 15 proc., nad 500—1000 wierszy 20 proc., nad 1000—2000 wierszy 30 proc., nad 2000—5000 40 proc., nad 5000 wierszy 50 proc. — Przy ogłoszeniach stałych ćwierćrocznych 33 1/3 proc., półrocznych 40 proc., całorocznych 50 proc. rabatu. Zmiana tekstu dozwolona. — Dla szukających pracy wiersz petytowy 15 fenygów netto. — Dodatki obliczamy po mk. 12.— za tysiąc. — — — — —
Konto czekowe we Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

Wszystkim swoim abonentom oraz ich żonom, skoro bez własnej winy ulegną wypadkowi, powodującemu śmierć lub zupełną nieudolność do pracy, wypłaci Wydawnictwo „Gazety Rzeźnickiej“ 300 marek gotówką.

Niedziela, 15-go	Mięsop. Faustyna	Szczęśław.	Wschód słońca: 7 min. 20,	zach. słońca: 5 min. 9	Wschód księżyca: rano,	zach. księż.: 8 min. 42
Poniedz., 16-go	Julianny p. i m.	Przesława.	" " 7 " 18,	" " 5 " 11	" " 12 min. 22,	" " 8 " 58
Wtorek, 17-go	Donatusa, Sal.	Świętoród.	" " 7 " 16,	" " 5 " 13	" " 1 " 53,	" " 9 " 20
Środa, 18-go	Szymona Konk.	Wielosława.	" " 7 " 14,	" " 5 " 15	" " 3 " 19,	" " 9 " 52

Własne sprawozdania telegraficzne z targowisk.

Targ na bydło i nierogaczynę w Berlinie.

(Urzędowe sprawozdanie telegraficzne.)

Berlin, sobota 14 lutego 1914.

Na sprzedaż wystawiono:

4016 sztuk bydła rogatego
w tem 1230 „ buhai
1603 „ wołów
1183 „ krów i jałówek
1154 „ cieląt
9223 „ owiec
13664 „ świń

Bydło rogate.

A. Woly.

a) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze, które nie chodzą w jarmnie	50—52	86—90
b) pełnomięsne, utuczone w wieku 4—7 lat	46—48	79—83
c) młodsze, mięsiste, nieutuczone i starsze utuczone	44—48	80—87
d) średnio pasione młode i dobrze pasione starsze	40—43	75—81

B. Buhaje.

a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze	48—51	83—88
b) pełnomięsne, młodsze	45—47	80—84
c) średnio pasione młodsze i dobrze pasione starsze	40—43	75—81

C. Jałówki i krowy.

a) pełnomięsne, utuczone, najprzedn. jałówki	—	—
b) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze krowy do lat 7	42—44	74—77
c) starsze, upasione krowy i mniej rozwinięte młodsze krowy i jałówki	38—40	69—73
d) średnio pasione krowy i jałówki	34—35	64—66
e) mało pasione krowy i jałówki	33	70

D. Bydło mało pasione młodociane.

Żarłoki	—	—
---------	---	---

Cielęta.

a) najwyborniejsze cielęta utuczone (tak zwane Doppellendry)	—	—
b) najprzedniejsze cielęta utuczone	67—68	112—113
c) średnie cielęta utuczone i najlepsze cielęta od cyca	60—63	100—105
d) poślednie utuczone cielęta i dobre od cyca	53—57	93—100
e) poślednie cielęta od cyca	39—48	71—87

Owce. Tuczone w owczarni.

a) tuczone jagnięta i młodsze skopy	45—48	90—96
b) starsze skopy, gorsze tuczone jagnięta i dobrze żywione młode maciorki	40—44	80—88
c) średnio żywione skopy i maciorki	35—40	79—83

Świnie.

a) tłuste, przeszło 3 centnary żywej wagi	49—50	61—60
b) pełnomięsne szlachetniejszej rasy i krzyżowane od 240—333 funt. żywej wagi	48—50	60—62
c) pełnomięsne, szlachetniejszej rasy i krzyżowane od 200—240 funt. żywej wagi	47—49	59—61
d) pełnomięsne od 160—200 funt. żywej wagi	46—47	58—59
e) mięsiste mniej niż 160 funtów żywej wagi	45—46	56—58
f) maciory	46—48	58—60

Przebieg targu: Targ na bydło rogate rozwinął się powolnie; handel cieląt odbył się spokojnie, przy owcach był interes gładki; targ na świnie miał przebieg spokojny.

Chicago, 13. lutego.

	13.	12.
Smalec na maj	10,90	11,00
„ lipiec	11,10	11,20
mięso wieprzowe na maj	21,62 1/2	21,77 1/2
zeberka na maj	11,57 1/2	11,65
okrasa short ribs sides	11,00—11,50	11,00—11,50
Dowóz świń na zachodzie	194000	100 000
z tego w Chicago	58 000	32 000

Notowanie za smalec, zeberka, świnie i okrasę rozumieją się w dolarach i centach za 100 amerykańskich funtów, czyli 90 funtów 350 gr. naszej wagi. Ceny za wieprzowinę rozumieją się w dolarach i centach za bareł (barrel = beczka) 300 funtów, czyli 181 funtów 200 gr. naszej wagi. 1 dolar = 4,20 mk.

Urzędowe sprawozdanie z targowiska w Poznaniu.

Poznań, piątek dnia 13 lutego 1914.

Spędzono na targ; 144 sztuk rogaczyny.
220 „ świń tłustych
203 „ świń chudych
151 „ cieląt
62 „ owiec
5 „ kóz
379 „ prosiąt

Razem 1164 sztuk zwierząt.

Za 50 kg żywej wagi płacono:

I. Rogaczyna.

A. Woly.

a) pełnomięsiste opasy, najwyższej wartości rzeźniczej, które nie chodzą w jarmnie	—
b) pełnomięsiste opasy, 4-letnie do 7-letnie	—
c) młode mięsist. niedopasione oraz starsze dopas.	44—45
d) średnio karmione młodsze i dobrze karm. starsze	38—42

B. Buhaje.

a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźniczej	—	47
b) pełnomięsiste, młodsze	—	43—45
c) średnio karmione młodsze i dobrze karmione starsze	—	38—42
d) licho karmione	—	—

C. Jałówki i krowy.

a) pełnomięsiste upasione jałówki najwyższej wartości rzeźniczej	—	46—47
b) pełnomięsiste, upasione krowy najwyższej wartości rzeźniczej niżej siedm. lat	—	43—45
c) starsze upasione krowy i jałówki słabo rozwinięte	—	37—42
d) średnio karmione krowy i jałówki	—	32—36
e) licho karmione krowy i jałówki	—	20—25

D. Licho karmione bydło młodociane

E. Cielęta.

a) t. zw. „doppellendry“ wybornie upasione	—	62—65
b) cielęta wybornie upasione	—	55—58
c) średnie cielęta upasione i wyborne sysaki	—	48—52
d) poślednie cielęta upasione i dobre sysaki	—	40—45
e) liche sysaki	—	—

F. Dójki.

a) pierwszej klasy	—	—
b) drugiej klasy	—	360—420
c) trzeciej klasy	—	240—330

II. Owce.

A. Tuczone w owczarni.

a) tuczone jagnięta i tuczone młodsze owce	—	43—45
b) starsze skopy tuczone, gorsze jagnięta tuczone i dobrze żywione młode owce	—	38—42
c) średnio żywione skopy i owce	—	30—35

III. Świnie.

a) tuczniki ponad 3 cent. żywej wagi	—	—
b) pełnomięsiste od 240—300 funt. z. w.	—	46—49
c) pełnomięsiste od 200—240 funt. z. w.	—	46—48
d) pełnomięsiste od 160—200 funt. z. w.	—	44—47
e) mięsiste poniżej 160 funtów	—	43—46
f) maciory i wieprze	—	44—48
Warchlaki	—	30—50
Prosiąt	—	27—42

Sprzedano świń za centnar żywej wagi: 15 szt. po 49 mk., 38 po 48 mk., 19 po 47 mk., 53 po 46 mk., 32 po 45 mk., 18 po 44 mk., 8 po 43 mk., 2 po 41 mk.

Tendencja: Targ był spokojny.

Hamburg, 13. lutego 1914.

Smalec ameryk. Steam 54,00 Chamberlain 55,25 (nieoclony), smalec miejski 63,50. Tendencja: spokojna.

Berlin, 13. lutego 1914.

Dzisiejsze ceny hurtowne mięsa, zwierzyny i drobiu.

(Urzędowe sprawozdanie dyrekcji miejskiej targowicy.)

Mięso: Dowieziono obficie, interes spokojny, ceny bez zmiany.

Dzicyzna: Dowieziono umiarkowanie, interes ożywiony, ceny mało zmienione.

Drób: Dowieziono dostatecznie, interes ożywiony — ceny mało zmienione.

Wolowina: z wołów za 50 kg. Ia 77—86 mk., IIa 70—76 mk., IIIa 63—65 mk., z buhai Ia 70—81 mk., IIa 64—67 mk., z krów tłustych 52—58 mk., chudych 52—60 mk.; z bydła młodec. 63—68 mk., holend. 60—70 mk., duńsk. — mk.; z buhai duńskich 60—70 mk. Cielęcina: z t. zw. Doppellenderów 125—145 mk.; z cieląt tucznych Ia 95—108 mk., IIa 84—95 mk., licho karmionych 57—72 mk. Skopowina, ze skopów tucznych 82—88 mk., z skopów Ia 73—81 mk., IIa: 64—70 mk., z skopów austriak. — z owiec 66—72 mk. Wieprzowina: tutejsza 57—67.

Zwierzyna i dzikie ptactwo:

Sarnina: Ia 0,50—0,55 mk., IIa 0,30—0,48 mk., jelenina: Ia 0,50—0,55 mk., IIa 0,30—0,48 mk., z cielaków 0,50—0,60 mk., danielina Ia 0,50—0,60 mk., IIa 0,30—0,44 mk., z cieląt 0,65—0,75 mk., dzicyzna Ia 0,35—0,45 mk., IIa 0,15—0,30 mk., z warchlaków 0,45—0,60 mk. za funt. Króliki, duże 0,75—1,00 mk., Kaczki dzikie Ia 1,60—1,80 mk., IIa 0,00—0,00 mk. Cycanki 0,00—0,00 mk. Kuro-patwy, młode Ia duże 0,00 mk., mniejsze 0,00 mk., starki 0,00—0,00 mk. Bażanty koguty, młode Ia 2,50—3,00 mk., IIa 2,00—2,25 mk., stare 2,00—2,25 mk., kury 1,50—2,00 mk. Bekasy Ia 1,50—1,60 mk., IIa 1,00—1,40 mk. Zające, duże 3,20—3,80 mk., średnie 2,60—2,90 mk., małe 1,80—2,40 mk. za sztukę.

Drób żywy:

Kury tutejsze 2,60—3,50 mk. Kurczaki tutejsze Ia 1,80—2,00, IIa 0,00—0,00 mk., zagran. starsze 1,60—1,90 mk., Gołębie 0,70—0,78 mk. za sztukę.

Drób bity:

Kury Ia 1,80—2,50 mk., IIa 1,25—1,75 mk., młode Ia 1,50—2,30 mk., IIa 0,80—1,40 mk. Gołębie Ia 0,80—0,90 mk., IIa 0,35—0,55 mk., włoskie — mk. Kaczki Ia 3,00—4,00 mk., IIa 1,75—2,75 mk. za sztukę, 0,75—0,85 mk. za pół kg. Gęsi hamb. Ia 0,90—1,10 mk., IIa 0,00—0,00 mk., z żuław, nadnoteckich Ia 0,50—0,60 mk., IIa 0,40—0,45 mk. za pół kg., za sztukę — mk., z żuław nadwarteńskich 0,00—0,00, mk. Indyki tutejsze Ia 0,70—0,85 mk., IIa 0,50—0,65 mk. za pół kg.

Bytom Górny Śląsk, dnia 13 lutego.

Spędzono: 47 sztuk bydła rogatego, 17 cieląt, 164 świń, skopów, — kóz.

Płacono za: bydło rogate 36—44 mk., cielęta 50—60 mk.; świnie 45—51 mk., skopy 00—00 mk.

Przebieg targu: Przy silnym popycie targowisko w krótkim czasie uprzątnięto.

Sosnowice, 12. lutego 1914.

Targ na świnie. Spędzono i co z poprzedniego targu pozostało wynosi razem 1912 sztuk. Płacono za centnar żywej wagi:

Świnie: a) tuczniki ponad 3 centnary żywej wagi	—	51—53
b) pełnomięsiste od 240—300 funtów żywej wagi	—	49—51
c) pełnomięsiste od 200—240 funtów żywej wagi	—	47—49
d) pełnomięsiste od 160—200 funtów żywej wagi	—	—
e) pełnomięsiste niżej 160 funtów	—	—
f) maciory i kiernozy	—	44—46

Essen, 12. lutego.

Spędzono — wołów, — krów i jałówek. — buhai, 155 świń, — owiec i 11 cieląt.

Płacono za centnar żywej wagi:

II. Cielęta.

a) t. zw. „doppellendry“ wybornie upasione	—	78—85
b) cielęta wybornie upasione	—	64—66
c) średnie cielęta upasione i wyborne sysaki	—	57—62
d) poślednie cielęta upasione i dobre sysaki	—	45—55
e) liche sysaki	—	—

IV. Świnie.

a) świnie tłuste ponad 150 kg	—	—
b) pełnomięsiste od 120—150 kg	—	48—50
c) pełnomięsiste od 100—120 kg	—	47—50
d) pełnomięsiste od 80—100 kg	—	48—49
e) pełnomięsiste niżej 80 kg	—	46—48
f) maciory tuczone	—	—
g) maciory i nieczyste wieprze	—	40—48

Ugoda pomiędzy czeladzią a mistrzami w zawodzie rzeźnickim.

Pomiędzy cechem rzeźnickim w Berlinie, a wydziałem gospody czeladniej zawartą została ugoda co do godzin pracy i co do płacy tygodniowej i nadgodzinowej.

Wprawdzie ta ugoda, odpowiadająca stosunkom wielkiego miasta, nie da się wszędzie zastosować, służyć jednak może za wzór dla cechów i mistrzów po małych i średnich miastach, dla tego ją w całości podajemy:

1. Czas pracy wynosi tygodniowo 75 godzin (włącznie godzin niedzielnych i świątecznych); jeżeli zajdzie potrzeba pracy w dalszych godzinach, nateczas mają być one uważane za nadgodziny.

2. Praca dzienna nie ma przekraczać 14 godzin. W razie nawału pracy można za zgodą mistrza wziąć w pomoc nadgodziny.

3. Nadgodziny opłaca się 50 fen. za godzinę, ale tylko za pełne godziny.

4. Mistrzowie i czeladź posługują się wykazem pracy, urządzonym w gospodzie czeladniej.

5. Najniższa płaca czeladnika, który przynajmniej rok jeden pracował w Berlinie i nie zajmuje stanowiska odpowiedzialnego, wynosi 12 mk. wraz z stołem i stancją.

6. Jeżeli w niedzielę nie wydaje się kolacyi, nateczas czeladnik otrzymuje w to miejsce 75 fen.

7. Zatargi, jakie z tej ugody wynikną pomiędzy mistrzami a czeladzią, rozstrzyga komisja pojednawcza, złożona z dwóch członków zarządu cechowego i dwóch starszych czeladzi pod przewodnictwem cechmistrza. Przeciw wyrokowi komisji nie ma apelacji.

8. Układ ten obowiązuje od 1. marca 1914 r. do końca 1916 r. Jeżeli żadna strona trzy miesiące przed upływem ugody tej nie wypowie, obowiązuje ona na dalsze trzy lata.

Z wielkiem zadowoleniem powitać można tę ugodę uchwaloną obustronnie dobrowolnie, bez targów i nacisków, bez strajków i wymuszeń. Ugoda ta wyjdzie na korzyść całego zawodu rzeźnickiego, który tak bardzo potrzebuje w dzisiejszych ciężkich czasach wspólnej i zgodnej współpracy mistrzów i czeladzi.

Przykład Berlina podziela z pewnością korzystnie na cechy i mistrzów w średnich i małych miastach ku pożytkowi zacnego rzemiosła rzeźnickiego.

DZIAŁ ZAWODOWY.

Rzeź bydła i nierogacizny w Poznaniu.

Według sprawozdania rzeźni miejskiej w Poznaniu za styczeń spędzono w miesiącu tym na targi 1012 sztuk bydła rogatego, 8476 świń, 1301 cieląt, 105 skopów i 44 kóz. Na rzeź oddano ogółem 8499 sztuk bydła, a mianowicie 939 sztuk bydła rogatego (w styczniu r. z. także 939), świń 5072 (4568), cieląt 1411 (1410), skopów 620 (866), kóz 130 (103), koni 25 (25).

MAURYCY JOKAY.

Czarne dyamenty.

(Ciąg dalszy). Powieść.

Ale żeglarz nie zwraca teraz uwagi ani na zwierciadło wód, ani na tajemnicze ścian napisy; rozgląd się tylko z dziwnym niepokojem dokoła i przypatruje zamknięciu swej drucianej lampy, czy się nie otwarło przypadkiem.

Wokoło lampy unosi się teraz wielki krąg mglistej pary.

Powietrze podziemnej nocy nabierać poczyna jakiegoś błękitnawego, sinego kolorytu.

Żeglarz wie, co to znaczy.

Płomień w drucianem lampy zamknięciu wciąż sypie iskrami, czasami wybucha wysoko i druciane okucie rozpala się do czerwoności.

Anioły śmierci przebiegają podziemia.

Dwa straszliwe widma zamieszkuje kopalnie węgla, dwa złe duchy, dwaj służebnicy śmierci.

Jeden z nich, to „gaz zabójczy” — drugi „niezdrowe powietrze”.

Dwie te mary okropne są groźnymi tyranami kopalni węgla.

„Niezdrowe powietrze” zwolna cicho wślizguje się do podziemia, ciężka, dusząca parą kładzie się na piersi idzie krok w krok za robotnikami i paraliżuje im język; towarzyszy ich pracom, cieszy się ich przerażeniem a gdy ich nauczyło trwoży i modlitwy, oddala się i znika w głębi rozpadlin.

Ale „gaz zabójczy” jest straszliwym! Napada on, ciska płomień dokoła zapala sztolnie naokół, rozsadza i druzgocze sklepienia, niweczy szachty i rozszarpuje ludzi.

Kto pod ziemią musi zarabiać na kawałek chleba, nigdy nie może wiedzieć, czy w następnej godzi-

Petycja do ministra.

Cech rzeźnicki w Wilmersdorfie pod Berlinem wysłał do ministra handlu petycję w sprawie sprzedaży mięsa przez władze miejscowe. W jasny sposób uzasadnił, że miejska sprzedaż mięsa jest nieuczciwą konkurencją wobec osiadłych w Wilmersdorfie i sąsiednich miejscowościach mistrzów rzeźnickich, którzy muszą opłacać dzierżawę handlu i warsztatu, różne podatki, zaśługi i inne koszty. Magistrat postępowaniem swem podkopuje byt zawodu rzeźnickiego i licznych obywateli.

Rejencja opolska utrudnia wewóz świń z Królestwa Polskiego.

Od niejakiego czasu prezes rejencji opolskiej stara się utrudnić import świń z Królestwa Polskiego, wynajdując ku temu różne powody, jak przewlekłe zarazy, dostateczność towaru w kraju, wysokie ceny w Sosnowcu itp. — Jak wiadomo na mocy ukazu rejencji opolskiej ograniczono dowóz świń z Królestwa na Górny Śląsk na 2500 sztuk tygodniowo. Jeżeli w jednym tygodniu nie przewieziono dozwolonej liczby, tedy w następnym mogli handlarze i rzeźnicy niedobór dopełnić. Obecnie rejencja opolska takiego dopełniania zakazała, twierdząc, że nie ma już potrzeby zakupywać świń w Sosnowcu, gdyż na targach śląskich są one tańsze, a przytem rzeźnicy mają obowiązek popierać krajową hodowlę bydła i nierogacizny.

Coraz to lepiej!

Zniesiony dowóz wieprzowiny.

Do miasta Karlsruhe w Badenii wprowadzono z Holandji dużo bitych świń, z których mięso rozsprzedawał tamtejszy cech rzeźnicki. Na wniosek rady miejskiej zniesiono obecnie dowóz, gdyż ceny za świnię krajowe tak spadły, że sprowadzanie mięsa zagranicznego okazało się — według zdania rajców — niepotrzebnym.

Miejska sprzedaż mięsa.

W Norymbergii i innych miastach niemieckich odbywa się bez przerwy miejska sprzedaż mięsa. Cechy rzeźnickie słusznie domagają się, żeby ta urzędowa konkurencja ostatecznie ustała, gdyż obecnie ceny mięsa są niższe i publiczność nie może się uskarżać na brak lub drożyznę mięsa.

Osobliwy kontrakt.

Rzeźnik Ex zawarł z magistratem w Norymbergii kontrakt, na mocy którego będzie sprzedawał mięso przez magistrat sprowadzane za wynagrodzeniem 4 mk. od centnara z przyznaniem 6 procent na przeważenie. Panu Ex nie wolno w czasie trwania kontraktu sprzedawać innego mięsa, jak tylko miejskiego. Cenę sprzedaży wyznacza magistrat. Za lokal handlowy otrzymuje mistrz Ex 300 mk. Magistrat zastrzeżę sobie prawo zawarcia podobnego układu z innymi rzeźnikami.

Najciekawszy jest przepis dający magistratowi moc i władzę oznaczenia ceny mięsa. Rzeźnicy w Norymbergii powinni się postarać, żeby im magistrat nie urządził konkurencji i nie podkopywał rzetelnego handlu rzeźnickiego.

Dowóz i ceny w Sosnowicach.

W tygodniu od 2. do 9. lutego 1914 spędzono do Sosnowic 2878 sztuk nierogacizny. Z tego wpro-

nie nie przyjdzie mu się spotkać z jednym lub drugim z tych widm straszliwych.

Tajemnicy „zabójczego gazu” nikt nie doszedł dotąd. Sądzą że go wytwarza zetknięcie się wodorodu z kwasorodem świeżego powietrza.

„Niezdrowe powietrze” zaś potrzebuje tylko jednej jedynej iskierki, by się w „gaz zabójczy” zamienić. Lekkomysłne otwarcie lampy Davy'ego, potarcie zapalki wystarcza do wywołania całego wulkanu płomieni.

Samotnik ze wzrastającą obawą przypatrywał się, jak dokoła powietrze coraz to bardziej przybierało barwę opalu; otoczyło go ono, niby mglistym obłoczkiem.

Nie czekał już, aż fala dosięgnie najwyższego punktu; w ścianie kotliny był wykuty schodek; gdy się z nim równał, wyskoczył z łódki, pociągnął ją za sobą łańcuchem, okręcił nim następnie wbił w ścianę kotwicę, a sam podążył wykutym, okalającym ściany chodnikiem do ciężkich drzwi żelaznych, zamykających jedną z galerij, otworzył je i zamknął natychmiast za sobą.

Galerya ta prowadziła do sztolni. Tu, pośród wykutych w węglu uliczek, pracowali wespół nadzy robotnicy, kując ostrymi kilofami bryły węgla.

Nic tam nie słychać, nad jednostonne dzwonienie oskardów. W kopalniach węgla nie usłyszysz śpiewu, śmiechu, ni żartów, nie posłyszysz nawet zwykłego powitania górników: „Szczęść Boże!” Tu niema mowy o szczęściu — tu królowanie nieszczęścia.

Każdy robotnik ma usta przewiązane grubą chustą, przez którą oddycha.

Niektóre z tych galerij są tak niskie i ciasne, że robotnicy leżąc muszą w nich pracować, a pełzając posuwają ciężarem wyładowany wózek.

Człowiek, wchodzący teraz między robotników, niczem się od nich różni; ubiór jego również jest

dzono na Górny Śląsk 2431 sztuk. Płacono podług wagi i jakości towaru 45 do 55 mk. za centnar żywej wagi. Za towar średniej wagi i jakości (niżej trzech centnarów) 45—48 mk.

Z CECHÓW I STOWARZYSZEŃ.

— Berlin. Cech tutejszy stawił wniosek do dyrekcji miejskiej rzeźni i targowiska o niewpuszczanie w obręb rzeźni osób ukaranych sądownie za kradzież. Tenże cech urządza kurs zawodowy dla sprzedawczek.

— Katowice. Towarzystwo rzeźników i masarzy urządziło w hotelu Kaiserhof zabawę zimową. Po przemowie prezesa mistrza Pakuły, odśpiewano wesołe kuplety i odegrano sztukę teatralną, następnie przy licznych udziale gości zabawiono się tańcami do świtu.

— Wrocław. Tutejszy cech rzeźnicki urządza w niedzielę, 1. marca wyzwalanie i przyjmowanie uczni. Do egzaminu zgłosiło się blisko 60 uczniów. Ze względu na tę wielką liczbę odbędzie się egzamin w dwóch dniach powszednich. Od 500 lat urządza cech wrocławski w niedzielę wstępną uroczyste zebranie i wyzwalanie uczniów. W tym roku uroczystość ta przypada 1. marca.

Ze sądownictwa.

Wyrok w sprawie połownej rewizji mięsa.

W Gdańsku, jak we wszystkich prawie miastach, gdzie są rzeźnie publiczne, istnieje przepis, że mięso wprowadzone do miasta z zewnątrz, musi być ponownie zrewidowane i ostępowane w rzeźni miejskiej. Rzeźnika Neumanna obwiniono, że z świń bitych w innym mieście sprowadził szynki i sprzedawał je rzeźnikom bez poprzedniej rewizji w miejskiej rzeźni. Izba karna skazała go za to na karę pieniężną. Neumann założył rewizję do sądu rzeszy, wywołując, że odstawił on rzeźnikom szynki już poprzednio zamówione, tymczasem przepisy miejskie zakazują publicznej sprzedaży mięsa. Sąd rzeszy nie uwzględnił wywodów Neumanna i rewizję odrzucił, wykazało się bowiem, że on szynki polecał rzeźnikom do kupna, co uznać należy za sprzedaż publiczną.

Dwa miesiące więzienia.

Za niedbałą rewizję mięsa skazany został rewizor mięsa Heinrich Müller w Oldenburgii. Ostępował on połówki wieprzowe, uznawszy ich mięso za zdrowe, tymczasem ponowna rewizja wykazała, że świnia miała chorobę zaraźliwą, a spożycie mięsa z niej mogło być szkodliwym dla ludzi. Sąd skazał rewizora za tę niedbałość na 2 miesiące więzienia. Założona przez zasądownego rewizora do sądu rzeszy w Lipsku pozostała bez skutku.

Delikatnie z policją!

Mistrz rzeźnicki Janus we Woznikach na G. Śląsku poturbował mocno urzędnika policyjnego, który miał polecenie odbyć rewizję w składzie i warsztacie. Sąd ławniczy w Bytomiu skazał za to Janusa na 4 miesiące więzienia. Apelacja nic nie pomogła. — Niech to będzie dla innych nauką, że władzę trzeba respektować!

poczerniały od węgla, jak ich suknie. Ręce tak samo są szorstkie, tak samo idzie z kilofem i kafarem w rękę; ale mimo to poznają go tu wszyscy. I gdy tak przechodzi galerye, każdy robotnik, którego mija, na chwilę odrywa się od pracy i szepce z cicha:

— „Niezdrowe powietrze” nadchodzi.

— „Szczęść Boże!” — brzmi odpowiedź.

Wszyscy, co go spotykają, dźwigający ciężary i popychający wózki z węglami, wymawiają smutne te słowa:

— „Niezdrowe powietrze” nadchodzi.

„Niezdrowe powietrze” w samej rzeczy już nadeszło.

I wszyscy ci ludzie, tak spokojnie chodzący tam i nazad, kując, popychający taczki tak są blizkimi śmierci, jak delikwent, na którego zapadł już wyrok topora. Powietrze, co cięży na ich piersi, co ich lampy aż po wierzch drucianego otoczenia wypełnia płomieniem, to oddech grobu, to tchnienie śmierci; dość byłoby jednej iskierki, a ci wszyscy ludzie, co jak mrówki tu się kręca, padliby trupem, tam zaś w górze sta wdów i sierot po nichby płakało. Lampy Davy'ego, obok nich stojące, całe napełnione są płomieniem, a w pośrodku knot olejny tak w nich czerwony, jak rozżarzony węgiel; płomień lampy, to płomień śmierci, uwięziony w druciane okucie. I drut ten rozpalony jest do czerwoności; mimo to jednak więzi on ducha płomieni, jak więził demona pierścien Salomonowy.

W tym domu śmierci, rzecz dziwna, spokojnie jednak krążą robotnicy i mimo groźnej blizkości anioła skonu, pracują na jutrzejszy chleba kawałek, jak innych miliony, co pod wolnym niebios sklepieniem, pośród wonnego łąk oddechu, koszą zboże.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Na sezon balowy

poleca

w znanym
wielkim wyborze
i po cenach
jaknajniższych

Kapelusze
Cylindry
Szapoklaki
Koszule białe

Krawaty
Rękawiczki
Chusteczki
jedwabne

B. Hahn

Bolesław Hahn
Poznań, Stary Rynek 73/74
w domu Banku Przemysłowców.

POLITYKA.

Ze sejmu pruskiego.

Posel nasz dr. Seyda odczytal w sejmie listy, arcyhakatysty Tiedemanna, pochodzace z tajnego archiwum Ostmarkenvereinu. Bardzo to bylo nieprzyjemne ministrowi Dallwitzowi, który uwazal za stosowne wziac w obrone hakatystow, a zagrozic Polakom nowymi wywlaszczeniami — jezeli nie beda chcieli sami sprzedawac ziemi kolonizacyi. Kapitalny minister!

Zapomogi dla Galicyi.

Klęski żywiołowe dotknęły Galicyę w roku zeszłym w tak dotkliwy sposób, że pośród uboższych warstw ludności zaczęła się szerzyć nędza. Po naradach wołaniach zgodził się nareszcie rząd centralny we Wiedniu na udzielenie 15 milionów koron na rozpoczęcie budowy państwowych w Galicyi. Dalej udzielono we formie pożyczek 2 procentowych na zapomogi dla głodnych, 1 milion koron dla miast mniejszych i po ćwierć miliona dla Krakowa i Lwowa. Postanowiono także udzielić nadzwyczajnej pomocy rzemieślnikom we formie pożyczek bezprocentowych.

Łapówki ruskiego komitetu narodowego.

Z głosnych dokumentów „Ostmarkenvereinu,” ogłoszonych przez redakcyę „Dziennika Berlińskiego,” dowiadujemy się, że ruski komitet narodowy, który miał opiekę otoczyć lud rusiński, sprzedawał po prostu robotników rusińskich Prusakom, biorąc „od sztuki” 10 marek a nadto 1 markę za każdy miesiąc pracy robotnika w Niemczech. A więc, gdy obrót roczny robotników rusińskich wynosi 100 tyśięci głów, a każdy robotnik pracuje przeciętnie 5 miesięcy, narodowy komitet ruski pobiera od Niemców półtora miliona marek rocznie! Z tego naturalnie wysoką sumę bierze najszczerzy przyjaciel hakatystów, ks. Hanecky, który w Katowicach zajmuje luksusowe pomieszkowanie i niedawno wyprawił sutę chrzciny, a przy tej okazji otrzymał od Tiedemanna, ojca hakatystów, bardzo czułe życzenia. — Rusinom w Galicyi otwierają się szeroko oczy na niecną robotę narodowego komitetu ruskiego!

Szpieg niemiecki w Paryżu.

W Paryżu aresztowała policja niejakiego Burgera, który od pięciu lat uprawiał we Francyi szpiegostwo i dostarczał rządowi niemieckiemu plany ważniejszych fortów francuskich. W pomieszkowaniu szpiega znaleziono 50 map sztabu generalnego i tajne plany mobilizacyjne. Burger zapewne miał spółników.

Rozboje syonistów we Lwowie.

W Galicyi wyprawiają bezustannie awantury żydzi syoniści, którzy mają na celu utworzenie odrębnego narodu żydowskiego z językiem wyłącznie hebrajskim. Owi syoniści szwargocą w całej Galicyi po hebrajsku i napadają na tych żydów, co w domu i publicznie używają języka polskiego. We Lwowie napadli szkołę ludową Goldmana, zniszczyli w niej sprzęty, poszarpali portrety Mickiewicza i Słowackiego. Przed pomnikiem Mickiewicza przywódcy band żydowskich wygłosili mowy, znieślawiające pamięć wielkich mężów polskich. Policja wielu demonstrantów aresztowała.

Wiadomości potoczne.

Sprostowanie. Otrzymujemy następujące pismo: **Wielichowo,** dnia 12. lutego 1914.

Donoszę, iż mylna jest wiadomość w numerze 11. „Gazety Rzeźnickiej,” że mąż mój i jego uczeń spali, gdy przejeżdżali przez tor kolejowy. Zostało udowodnionem, że nie spali, gdyż 30 metrów przed przejazdem przez tor patrzyli na człowieka, który strugał drągi na swem podwórzu. Pociągu nadchodzącego nie dojrżeli z tej przyczyny, że mąż mój miał kołnierz od kozucha podniesiony do góry. Lokomotywa ani nie dzwoniła, ani nie gwizdała, więc nie mogli słyszeć nadchodzącego pociągu, bo wóz swym burkotem zagłuszył turkot pociągu. Nie można tedy w żaden sposób s. p. męża mego posądzać o lekkomyślność.

Z głębokim szacunkiem

B. Krajewska.

Srebrne gody. Państwo Władysławostwo Piłaczyński w Poznaniu przy ulicy Półwiejskiej 23, obchodzić będą w **czwartek 19. lutego** 25-lecie wspólnego pożycia małżeńskiego. Na intencyę Jubilatów odbędzie się msza św. w kościele Bożego Ciała w kaplicy Matki Boskiej o godzinie 8. rano.

Niezwykły ślub. W lazarecie miejskim w Poznaniu odbył się ślub pomiędzy p. Romanem Dybizańskim, ślusarzem z Poznania, a panną Weroniką Sieradzka. Chorowała ona na suchoty i od trzech miesięcy przebywała w lazarecie miejskim. W ostatnim czasie stan zdrowia jej tak się pogorszył, że lekarze blizki przepowiedzieli jej koniec życia. Pogodziła się więc z losem, ale miała jedno pragnienie — połączyć się przed śmiercią z swym narzeczoną. Pragnieniu temu stało się zadość. Poczyniono wszelkie przygotowania, zaproszono dwóch świadków

i grono znajomych i zamówiono księdza, który udzielił parze błogosławieństwa kościelnego — na łożu śmiertelnem. W cztery godziny później, o godzinie 11. w nocy, oddała młoda małżonka Bogu ducha. Wiadomość o zgonie zakomunikowano mężowi nazajutrz rano.

Barbarzyństwo. W miejskiej rzeźni w Król. Hucie nieznanymi łajdacy zakradli się do stajen i pucinali pięciu krowom ogony i dójki u wymion. Okrutny czyn mogli popełnić tylko ludzie dobrze obeznani w rzeźni. Sprawców po wysłedzeniu nie minie surowa kara. Krowy natychmiast zabito.

Schwytany. Pisaliśmy niedawno, że komisyoner byłda Abraham Werner uciekł, zabrawszy ze sobą 6900 marek za sprzedane bydło. Abrahama schwytano w Pomeranii. Miał przy sobie 1600 mk.; większą część zapewne dobrze ukrył. Przydadzą mu się, gdy wyjdzie z kozy. Stratę ponosi sztrasburska spółka dla spieniężania bydła.

JARMARKI.

(Objaśnienia: kra. = kramny; by. = bydłcy; ko. = konie; św. = świnię.)

Wtorek, 17. lutego 1914.

Bnin, obw. rej. poznański: kra., by., ko., św.
Krobia, obw. rej. poznański: kra., by., ko., św.
Międzychód (Birbaum), obw. rej. poznański: by., ko., św.

Murwana Goślina, obw. rej. poznański: kra., by., ko., św., owce, kozy.

Czerniejewo (Schwarzenau), obw. rej. bydgoski: kra., by., ko.

Piła (Schneidemühl), obw. rej. bydgoski: by., ko.

Skoki (Schokken), obw. rej. bydgoski: kra., by., ko.

Byczyna (Pitschen) Śląsk, obw. rej. opolski: kra., by.

Głogówek (Ober-Glogau) Śląsk, obw. rej. opolski: kra., by.

Grotków (Grotkau) Śląsk, obw. rej. opolski: by., ko.

Opole (Oppeln) Śląsk, obw. rej. opolski: by., ko.

Wystruć (Insterburg), Pr. Wsch., obw. rej. gabiński: by.

Dąbrowno (Gilgenburg), Pr. Wsch., obw. rej. olsztyński: by., ko.

Szczytno (Ortelsburg), Pr. Wsch., obw. rej. olsztyński: by., ko.

Skarszewy (Schöneck), Pr. Zach. obw. rej. gdański: by., ko.

Wtorek, 18. lutego.

Ostroróg (Scharfenort), obw. rej. poznański: kra., by., ko.

Mikolów (Nikolai), Śląsk, obw. rej. opolski: by., ko.

Oleśno (Rosenberg), Śląsk, obw. rej. opolski: by., ko.

Jeziorzany (Seeburg), Pr. Wsch., obw. rej. olsztyński: by., ko.

Kartuzy, Pr. Zach., obw. rej. gdański: św.

Człopa (Schloppe), Pr. Zach., obw. rej. kwidziński: by., ko.

Nowemiasto (Neumark), Pr. Zach., obw. rej. kwidziński: by., ko.

Wtorek, 19. lutego.

Kopania (Kopnitz), obw. rej. poznański: kra., by., ko., św.

Lwówek (Neustadt b. Pinne), obw. rej. poznański: kra., by., ko., owce, kozy.

Mosina, obw. rej. poznański: kra., by., ko., św.

Odolanów (Adelau), obw. rej. poznański: kra., by., ko., św.

Szamocin, obw. rej. poznański: kra., by., ko.

Biała (Zülz) Śląsk, obw. rej. opolski: kra., by.

Gąbiń (Gumbinnen) Pr. Wsch.: by.

Jędrzychowo (Heinrichswalde), Pr. Wsch., obw. rej. gabiński: kra., by., ko.

Kiszborg (Christburg), Pr. Zach., obw. rej. kwidziński: by., ko.

Doktorskie powszechnie ulubione 2 fen. papierosy

Fabryka papierosów **Dubec** M. Droste

Ścisłe higieniczne



OSTATNIE WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

Książę Wied w Wiedniu.

Wiedeń, 17. lutego. Przyszły książę albański złożył w Wiedniu wizytę ambasadorowi tureckiemu i nuncyuszowi papieżkiemu.

Zwycięstwo Grecji.

Ateny, 14. lutego. Ambasadorzy sześciu mocarstw europejskich wręczyli rządowi greckiemu

notę zbiorową, w której przyznano Grecji wyspy egejskie, zajęte przez nią w czasie wojny bałkańskiej. (Wyspy należały przedtem do Turcji, która grozi zbrojnym wystąpieniem, jeżeli wysp nie odzyska).

Poczta napowietrzna.

Petersburg, 14. lutego. Zarząd poczt rosyjskich zaprowadza od 1. kwietnia poczty napowietrzne. Pomiędzy Petersburgiem a głównymi miastami rosyjskimi kursować będą stale balony i eroplany pocztowe.

Podwójne morderstwo.

Paryż 14. lutego. Paryżki fabrykant Leon i jego żona zostali przez rabusiów napadnięci w swej wili i zamordowani strzałami rewolwerowemi.

M. Jankowski, • Poznań

ul. Wrocławska 15. (Hotel Saski)
ul. Podgórna 10 i-1 Telef. 2909

Pomniki ▲ Krzyże ▲ Nagrobki

z piaskowca, marmuru i granitu.

Specyalność: Płyty marmurowe dla składów rzeźnickich.

Rysunki i próby wysyłam na życzenie. 134



Kołowce, gramofony,

maszyny do szycia oraz latarki elektryczne, gazowe pończoszki

w wielkim wyborze. (83)

Instalacja telefonów i dzwonek elektrycznych.

Fachowy warsztat reparacyjny **Kamiński**

Telef. 2589 Poznań, pod Ratuszem i Ostrów, ulica Kaliska. Telef. 2589

Interes rzeźnicki

w rynku, od kilku lat dobrze zaprowadzony, jest z powodu kupna własności pod bardzo korzystnymi warunkami w mieście blisko Poznania do sprzedania. Obrotu ostatni rok było 24,000 marek. Zgłoszenia adresować: „Gazeta Rzeźnicka” pod G. K. 85 Poznań W.



Fabryka Wozów i kół

z zapędem motorowym, wykonuje 186 wozy i bryczki rzeźnickie podług najnowszego systemu dobrze i pod gwarancją.

Józef Staszak, Poznań
Posen W. 3., W. Berlińska 77a.

Jako specyalność polecam

wykładanie ścian

w składach i warsztatach

również w kotłarniach.

Flisami próbnymi i bezpłatną ofertą służę na życzenie. Ścisłe rzetelnie i tanio.

Ostrowo (Posen)

Carl Littau

Zakład wykładania ścian.

Szpilki do kiszek

sprządaje 1-sza firma branży A. Jaerschke, fabr. wyr. drzewn. Reichenstein (Schlesien).

Hermann Kahn

Interes komisyowy bydłem **Elberfeld-Vichof** [29]
Świetne referencye. — Skóra uługa.
Adres: Vereinsstr. 17. Tel. 2537.
Handel bydł. na własny rachun. wyklucz

Ucznia

przyjmie zaraz

F. Jarzembowski

w Poznaniu Wielka Berlińska 64.

rzeźnictwo i fabryka najlepszych wyrob. mięsnych.



Wozy rzeźnickie

pojazdy, bryczki kórnickie i wozy robocze,

zawsze w wielkim wyborze gotowe na składzie, poleca

St. Figaszewski : : Kurnik.

Fabryka pojazdów i warsztat reparacyjny.

Stanisław Domagalski

inżynier

POZNAŃ Biuro techniczne Telef. 3420.
ul. Bismarcka 8-9

Centrale i instalacje elektryczne dla siły i światła.

Dzwonki i sygnały elek. r. - telefony - gromochrony.

Skład materjałów instalacyjnych!

Ogrzewania centralne wszelkich systemów.

Centralne odkurzanie, motory gazowe, ben-

: : : zynowe i spirytusowe. : : :

Wciągi dla osób i towarów. (3)

Machiny dla rolnictwa i przemysłu!



Darmo

wspaniałe aparaty mówiące z trwałą igłą, zdecydowaliśmy się **do 20. lutego**, ażeby nasze aparaty z tubą lub bez tuby zaprowadzić w najszerszych kołach, dostarczyć wszystkim czytelnikom „Gazety Rzeźniczej”, którzy od nas płyty chcą nabywać, i którzy nam nadesłali niniejsze ogłoszenie.

Przy zamówieniach prosimy podać dokładny adres, oraz dołączyć 20 fen. na koszt.

Monopol
Sprechmaschinen-
Gesellschaft
Berlin O. 27, Abt. 130.

78

EMIL PIESCHEL, Poznań - Posen, O. 1.

Założony 1882 r. przy miejskiej rzeźalni (Schlacht- u. Viehhof). Telefon nr. 3430

Handel i czyszczalnia flaków.

Kompletne urządzenia maszynowe do zapędu motor. i ręczn.

Kłocze rzeźnicze własnego wyrobu.

Ślufiarnia noży maszynowych i płyt, warsztat reparacyjny.

Papier do zawijania i pakowania, fartuchy olejowe, szpagat dla rzeźalni i fabryk wyrobów mięsnych. Skład majoranu i sproszkow. saletry chilijskiej.

Szklła ochronne na stoły kramne

MAGAZYN MEBLI Dankowski & Co.

właśc.: J. N. Dankowski. (50)

ul. **Wilhelmowska 20** (naprzeciw hotelu Francuskiego)

polecają meble od najtańszych do najdroższych

Kompletne wyprawy już od 150 marek począwszy.

Skora usługa!

Nizkie ceny!

Tylko **Wilhelmowska 20** ☐ Telefon 2091.

MIECZYŚLAW SCHULZ DENTYSTA

Poznań, ul. Nowa 2. ::: Telef. 3746.
Przyjmuje od 9-1 i 3-6. — W niedzielę od 9-1. (57)

TEL. 2406 ORWAT TEL. 2406

WYSYŁKOWY DOM TAPET POZNAŃ, UL. WROCŁAWSKA 13. TAPETY :: BINOBEUM :: BINKRUSTA

DYWANY :: CHODNIKI I MATY KOKOSOWE, DRAŻKI MOSIĘŻNE, ROZETY SZTUKOWE :: CERATY. CENNIKI I WZORY NA ŻYCZENIE FRANKO. (60)



Proszę wymagać za darmo ofert i prospektów. — Najchlubniejsze polecenia.

Kleszcze te mają w użyciu pomiędzy innymi następujące miasta: Augsburg, Bochum, Bremen, Bazylea, Bielefeld, Krefeld, Duisburg, Emmerich, Flensburg, Oreifenhagen, Gelsenkirchen, Hanower, Hagen, Hörde, Hagenau w Alzacy, Jansbork, w Pr. Wsch., Lüdenscheid, Moguncya, Mühlheim n. R., Osnabrück, Szewryn w Mekl., Soest, Saarlonis, Saarbrücken, Siegen, Oberhausen i Oschersleben.

Kleszcze do bicia wieprz (systemu Wittmanna)

D. R. P. Patentowane w wszystkich krajach kulturalnych.

O. H. Wickel, fabryka maszyn BIELEFELD.

Szybkie, ciche, pewne ogłuszenie! Bez druzgotania kości! Bez zakrwawienia szynki! Bez zakrwawienia łąbów! Znaczna oszczędność! Powinny się znajdować w każdej rzeźalni!



T. Maciejewski, Poznań

ulica Wilhelmowska 15

35

Magazyn garderoby męskiej

Wielki wybór w materjach angielskich i francuskich. Tel. 3522.

L. JEZERSKI

połączone franko dworce kolejni
Poznań i Berlin

po umiarkowanych cenach hurtownych, **tylko w najprzedniejszych i wyborowych gatunkach, własnego solenia i wędzenia, również niesolone** czyli świeże, dobrze wywarzone w własnych chłodniach

z krajowych wieprz (słoninę) krzyże, brzuchy, podgardla, sadło (błony) i owtorki

Smalce swoje i zagraniczne pod gwarancją **tylko czyste** wieprzowe, bez żadnej domieszki, **własnego topienia** i ogólnie znane z osobiwej dobroci i smaku. 24

FLAKI solone do kiszek, własnego gatunkowania.

Zarówno: **Muszc** z doprawą (Kunstspeisefett) - masło kokosowe, twarde, tój wołowy topiony, papier perg. i śpilkki do kiszek. — Cenniki hurtowne, warunki sprzedaży, oraz oferty na niesol. towary i dostawy wagon. na życzenie gratis i franko.

Adres do listów:

L. JEZERSKI

Posen, Am Berliner Tor 16.

Adr. telegr.:

Schmalzkönig Posen.

Telef. Związek Nr. 3375.



Najlepszy środek przeciw otyłości!!

Cena pudełka zaw. 50 szt. posrebrzanych pigulek mk. 3,50. S. E. Klewein, Adlerapotheke Krems a. d. Donau. 15

Noże rzeźnicze

wszelkiego rodzaju w znanej dobroci poleca

ST. KARGE

Poznań, ul. Wrocławska 28. vis à vis pocz. Tel. 2455

Ślufiarnia noży maszynowych i płyt.

WARSZTAT REPARACYJNY.

Zamówienia z prowincji wykonuje odwrotnie.

Firmy szklane

wykonuje modnie i tanio

(56)

H. Rumatowski

Poznań, Wrocławska ul. 18, Telefon 3805.

Szkice i kosztorysy darmo.

Polecamy

TOWAR Z RZEŻNI BERLIŃSKIEJ

tylko z świeżego bicia

Okrasę bardzo grubą, średnią i cieką z podgardla i bez nich,

Podgardla, także same; sadło i owtorki

Brzuchy nieobkrajane także obkrajane, gotowe zasolenia.

Odrzynki od brzucha i głowy, tudzież wszelkie inne gatunki świeżego mięsa; osoloną i w dzonę okrasę, brzuchy i podgardla, świeży nerkowy i przeponowy, tój wytopiony w tablicach po 1 i 5 funtów. Oblicza się najniższą cenę każdorazow. do Nieznany za zaliczką.

H. RADETZKI & Co.

BERLIN N. O., Landsberger Allee 115/116

Adres telegr.: Radetzki, Berlin Nordost. Tel. Amt Königstadt 100

Rzeźnictwo

w dobrym biegu, od 25 lat zaprowadzone, kamienica i tylna budowania nowo wybudowane, do tego śliczny ogród i w obwodzie poznańskim, z powodu śmierci mego męża

mam zamiar sprzedać,

albo szukam trzeźwego i dobrego w starszym wieku rzeźnika,

któryby się mógł wzenie

z majątkiem.

Zgłoszenia adresować „Gazeta Rzeźnika” pod 79. Poznań W.



Wina górnowiąskie

litr od 2,00 mk.

Mozelskie	but. 3/4 od 1,00
Reńskie	but. 3/4 od 1,25
Francuskie	but. 3/4 od 1,25
Hiszpańskie	but. 3/4 od 1,75
Musujące krajowe	but. 3/4 od 3,50
Szampańskie	oryg. 3/4 od 6,00
Koniaki, wierzony	litr od 2,00
Rumy dto.	litr od 2,00
Araki dto.	litr od 2,00

A. PFITZNER

w Poznaniu przy Starym Rynku nr. 6
Mad p. Tokajem własne winnice. Sprzedaż detaliczna: Wóhód z ulicy Wiankowej. (20)